



Sygn. akt I NO 33/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. K.

od decyzji Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 stycznia 2020 r., nr (...),

w przedmiocie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 2 czerwca 2020 r.,

**uchyla zaskarżoną decyzję i przekazuje sprawę Prezesowi Sądu
Apelacyjnego w (...) do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Pismem z 18 grudnia 2019 r. starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w S. E. K. (dalej: Skarżąca lub Strona), działając na podstawie art. 93 w zw. z art. 151b § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 365 z późn. zm.; dalej: p.u.s.p.), złożyła do Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) (dalej: Prezes Sądu lub organ), wniosek o przyznanie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w wymiarze 6 miesięcy.

Skarżąca uzasadniła swój wniosek występującym procesem pogarszania się słuchu: pogłębiania niedosłuchu i głuchoty w stopniu znacznym. W jej ocenie zahamowanie procesu pogarszania się słuchu wymaga dalszych badań, konsultacji i precyzyjnej diagnostyki, umożliwiającej ustalenie przyczyn pogłębiającego się niedosłuchu, co w konsekwencji umożliwi powstrzymanie tego procesu, a nawet odwrócenie jego skutków. Mimo podjętej w czasie urlopu wypoczynkowego i zwolnień lekarskich diagnostyki i leczenia nie ustalono jednoznacznej oceny tej wady. Ponadto Strona wskazała, że częsta absencja związana z podejmowanym leczeniem i diagnostyką wpływa na pracę całego Wydziału i mogła zaważyć na efektywności jej pracy zawodowej. Wykonywanie codziennej pracy zarobkowej, uniemożliwia systematyczną diagnostykę w oddalonym od miejsca pracy o ponad 100 km Uniwersyteckim Centrum Klinicznym w G. Skarżąca dodała, że celem wnioskowanego urlopu jest podjęcie próby leczenia wady słuchu m.in. w Światowym Centrum Słuchu w K. Do wniosku dołączono:

- skierowanie z 17 września 2018 r. do szpitala; rozpoznanie: „szumy uszne proszę o leczenie”, kod (...),
- skierowanie z 24 września 2018 r. na badanie MRI głowy celem oceny przewodów słuchowych wewnętrznych i kątów mostowo-mózdkowych; diagnoza: ICD-10, H93.1 Tinnitus clx,
- skierowanie z 25 września 2018 r. do pracowni diagnostycznej na badanie rezonans magnetyczny – głowa i mózg (z uwzględnieniem pnia mózgu) z kontrastem; rozpoznanie: H90 – głuchota przewodzeniowa i czuciowo-nerwowa (odbiorcza),
- skierowanie z 16 września 2019 r. do pracowni diagnostycznej – audiologicznej na badanie AT i T; rozpoznanie: głuchota przewodzeniowa i czuciowo-nerwowa (odbiorcza) kod (ICD 10), cel badania (uzasadnienie): niedosłuch ucha prawego, uporczywy szum w uchu prawym,
- skierowanie z 18 października 2019 r. na badanie radiologiczne – TK szyi i krtani bez i z kontrastem wskazując jako uzasadnienie „zaburzenia głosu, chrypka. W laryngoskopii uwypuklenie błony śluzowej tylnej ściany gardła tuż nad nalewkami - bez owrzodzenia”; diagnoza ICD10 H90 – Głuchota przewodzeniowa i czuciowo-nerwowa (odbiorcza),

- skierowanie z 18 października 2019 r. do pracowni diagnostycznej – audiologicznej na badanie AT i T; rozpoznanie: głuchota przewodzeniowa i czuciowo-nerwowa (odbiorcza) kod (ICD 10), cel badania (uzasadnienie): niedosłuch ucha prawego, uporczywy szum w uchu prawym,

- zaświadczenie lekarskie z 18 października 2019 r., rozpoznanie: niedosłuch ucha prawego pogłębiający się, wskazana praca w pomieszczeniu cichym, bez hałasu,

- audiogram z 13 sierpnia 2018 r. z komentarzem do raportu: UP-41, 25dB, ubytek umiarkowany, stopień 2, UL-28, 75dB ubytek lekki, stopień 1,

- audiogram z 28 sierpnia 2018 r. bez komentarza do raportu,

- audiogram z 25 września 2018 r. bez komentarza do raportu,

- audiogram mowy z 22 października 2018 r.,

- audiogram z 22 października 2018 r. z komentarzem do raportu: szum słyszany w uchu prawym pacjenta zbliżony jest do szumu szerokopasmowego (150Hz) i natężeniu 40dB,

- audiogram z 30 października 2018 r. bez komentarza do raportu,

- audiogram z 10 września 2019 r. bez komentarza do raportu,

- audiogram z 18 października 2019 r. bez komentarza do raportu.

Pismem z 8 stycznia 2020 r. Prezes Sądu zwrócił się do Skarżącej z prośbą o uzupełnienie wniosku poprzez złożenie zaświadczenia lekarskiego wskazującego:

- czy u Strony występuje choroba, która czasowo uniemożliwia wykonywanie obowiązków zawodowych, a jeśli tak, to jaka;

- czy leczenie tej choroby wymaga czasowego powstrzymywania się od pełnienia służby na stanowisku referendarza sądowego;

- jakie leczenie jest planowane i jakie okoliczności wskazują, że doprowadzi ono do uzyskania w ciągu 6 miesięcy poprawy stanu zdrowia, pozwalającego na powrót do wykonywania obowiązków referendarza sądowego;

- czy zalecane leczenie wymaga udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia.

W odpowiedzi na ww. wezwanie, Skarżąca pismem z 15 stycznia 2020 r. uzupełniła swój wniosek przedkładając:

- zaświadczenie lekarskie z 10 stycznia 2020 r. ze wskazaniem: głuchota przewodzeniowa i czuciowo-nerwowa, pacjentka pod opieką laryngologa w czasie

diagnostyki i planowania leczenia w czasie urlopu dla poratowania zdrowia planowany pobyt w szpitalu - Światowym Centrum Słuchu w K.,

- zaświadczenie lekarskie z 13 stycznia 2020 r. ze wskazaniem: pacjentka choruje przewlekłe na: zaburzenia słuchu i zwyrodnienia kręgosłupa, wymaga intensywnej rehabilitacji, wskazane wykorzystanie urlopu dla poratowania zdrowia, po zastosowaniu leczenia rokuje powrót do zdrowia, do wykonywania obowiązków zawodowych,

- zaświadczenie lekarskie z 14 stycznia 2020 r. ze wskazaniem: prawostronny głęboki niedosłuch czuciowo-nerwowy z dokuczliwymi i bardzo głośnymi szumami w prawym uchu. Choroba wystąpiła ok. 2 lat temu – postępuje – pogłębia się niedosłuch. Przeszkadza w wykonywaniu obowiązków zawodowych – trudności w koncentracji, w rozumieniu mowy innych ludzi. Wymaga to dalszej diagnostyki i leczenia – co wiąże się z częstymi konsultacjami w ośrodkach klinicznych, zastosowanie odpowiedniego leczenia w warunkach urlopu dla poratowania zdrowia rokuje poprawę stanu zdrowia.

W tak zakreślonym stanie faktycznym sprawy, Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) decyzją z 31 stycznia 2020 r., (...), odmówił udzielenia E. K. płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

W uzasadnieniu ww. rozstrzygnięcia Prezes Sądu przytoczył treść art. 93 p.u.s.p. oraz stwierdził, że chociaż przepis ten nie precyzuje trybu podejmowania decyzji w sprawie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, ani nie formułuje zasad procedowania w jego przedmiocie, to analiza orzecznictwa związanego z tym szczególnym świadczeniem pozwala na wskazanie przesłanek, które powinny być poddane analizie przy badaniu zasadności jego udzielenia: 1) musi wystąpić konkretna choroba, która czasowo uniemożliwia wykonywanie obowiązków zawodowych, 2) leczenie tej choroby wymaga czasowego powstrzymania się od pełnienia służby, 3) może być udzielony tylko w konkretnym celu, który wiąże się z przeprowadzeniem planowanego leczenia zleconego przez lekarza, 4) musi mieć oparcie w zaświadczeniu lekarskim, 5) zaplanowane leczenie rokuje powrót do pełnienia służby.

Jak wskazał organ, rozpatrując wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia, należy opierać się na dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia

wnioskodawcy. Od strony formalnej podstawą stwierdzenia potrzeby udzielenia przedmiotowego urlopu powinno być orzeczenie lub zaświadczenie lekarskie wydane przez właściwego specjalistę. Dokumentacja medyczna odnosić się powinna zarówno do choroby stanowiącej przyczynę złożenia wniosku o udzielenie urlopu, jak i szans na zakończenie powodzeniem leczenia w okresie, na który miałby być on udzielony. To na wnioskującym ciąży obowiązek wykazania odpowiednią dokumentacją, że leczenie wymaga powstrzymania się od pracy i uprawdopodobnienia, że efekty leczenia zależne są od zaprzestania czasowo jej wykonywania.

Warunkiem udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia jest zaistnienie szczególnych okoliczności, które w świetle przedstawionej wraz z wnioskiem dokumentacji medycznej z uwzględnieniem dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób jednoznaczny wskazują, że udzielenie urlopu będzie miało istotne znaczenie dla prowadzonego leczenia i jego rezultatu w postaci uzyskania realnej poprawy stanu zdrowia. Decyzja musi mieć zawsze oparcie w materiale fachowym, tj. dokumencie wystawionym przez właściwego lekarza specjalistę.

W dalszej części uzasadnienia Prezes Sądu stwierdził, że dokumentacja zgromadzona w sprawie świadczy o podjęciu przez Skarżącą działań zmierzających do rozpoznania choroby, jednak nie przedstawia jednoznacznych wskazań medycznych co do dalszego leczenia, planowanych zabiegów czy zaleceń poza wykonywaniem pracy w pomieszczeniu bez hałasu. Zalecenie to, wynikające z zaświadczenia lekarskiego z 18 października 2019 r. świadczy jedynie o pewnym utrudnieniu w wykonywaniu obowiązków służbowych (możliwym do wyeliminowania poprzez właściwe dostosowanie miejsca pracy), nie stanowi jednak podstawy do twierdzenia o konieczności powstrzymania się od ich wykonywania – co jest przesłanką ustawową warunkującą udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia.

W ocenie organu, zarówno Strona w treści swojego wniosku, jak i lekarze (z których jeden jest lekarzem rodzinnym, a więc nie specjalistą w danej dziedzinie, a jedynie tzw. lekarzem pierwszego kontaktu), którzy wystawili zaświadczenia lekarskie z 10, 13 i 14 stycznia 2020 r., twierdzą, że nie zalecono konkretnego leczenia, gdyż do tej pory nie zdiagnozowano jednoznacznie schorzenia, na które Skarżąca cierpi. Urlop jest zalecany przez lekarza w celu umożliwienia diagnostyki

– co wyraźnie wskazuje, że ewentualne leczenie będzie możliwe dopiero po jej dokonaniu, co mimo wielu przeprowadzonych już badań dotychczas nie nastąpiło. Z wniosku nie wynika w jakim terminie ewentualne leczenie miałyby być przeprowadzone, jak długo miałyby trwać, ani jakie efekty miałyby przynieść.

Wobec powyższych okoliczności Prezes Sądu uznał wniosek za przedwczesny, gdyż ustawodawca nie przewidział możliwości udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia w celu ustalenia przyczyn dolegliwości wnioskodawcy (diagnozy), a jedynie „w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia”, które w przypadku Skarżącej jeszcze nie nastąpiło. W ocenie organu, nie wykazano również w żaden sposób, że do przeprowadzenia diagnostyki (gdyby nawet, pomijając jednoznaczną treść przepisu, uznać, że mieści się ona w pojęciu „zaleconego leczenia”), wymagane jest powstrzymanie się od wykonywania obowiązków służbowych. Sam fakt trudności w przeprowadzeniu rozpoznania i leczenia choroby spowodowany oddaleniem placówek diagnostycznych od miejsca pracy również nie uzasadnia uwzględnienia przedmiotowego wniosku, bowiem każdy uprawniony do świadczeń zdrowotnych musi się z takimi trudnościami liczyć.

Od ww. decyzji Skarżąca wywiodła odwołanie do Sądu Najwyższego (pismo z 12 lutego 2020 r.), wnosząc o jej uchylenie i wyrażenie zgody na udzielenie płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w wymiarze 6 miesięcy, ewentualnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona zarzuciła decyzji naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 93 § 1 w zw. z art. 151b § 3 p.u.s.p., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz błędną ocenę przedstawionego materiału dowodowego, zaświadczeń lekarskich i dokumentów dających podstawę do udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia.

W uzasadnieniu odwołania E. K. wskazała, że zaskarżona decyzja w sposób nieusprawiedliwiony odmawia jej urlopu dla poratowania zdrowia, zaś uzasadnienie rozstrzygnięcia jest niespójne, chaotyczne i wzajemnie sobie przeczące. Jak podniosła Strona, dokumenty medyczne przedłożone wraz z wnioskiem stanowią jedynie wycinek z pełnej teczki dokumentacji dotyczących jej stanu zdrowia. Złożone zostały, aby chronologicznie przedstawić proces pogarszania się stanu zdrowia i ze względu na ograniczoną pojemność skanera, obejmowały jedynie

kilkanaście pierwszych dokumentów. Skarżąca wskazała, że przedłożone dokumenty, a zwłaszcza zaświadczenia lekarskie ze stycznia 2020 r., odpowiadają na wymagane zapytania, a ponadto uwzględniają zasady tajemnicy lekarskiej.

Zdaniem Strony, zarówno z dokumentacji medycznej, jak i przy uwzględnieniu powszechnej wiedzy i doświadczenia życiowego, przedstawione okoliczności medyczne jednoznacznie wskazują, że udzielenie urlopu ma istotne znaczenie dla prowadzonego leczenia i dla jego rezultatu, czyli uzyskania realnej poprawy stanu zdrowia. Błędna jest zwłaszcza zawarta w decyzji konstatacja, że załączona dokumentacja „nie przedstawia jednoznacznych wskazań medycznych co do dalszego leczenia, planowanych zabiegów, czy zaleceń”, albowiem zaświadczenia lekarskie jednoznacznie podają konieczność intensywnej rehabilitacji, pobyt w warunkach szpitalnych, co wskazuje na konieczność czasowego powstrzymania się od wykonywania obowiązków służbowych.

Ponadto, uzasadnienie decyzji przeczy samo sobie wskazując, iż choć pojęcie diagnostyki mieści się w kategorii „zaleconego leczenia”, to wniosek Skarżącej uznano za przedwczesny, pomijając fakt, iż diagnostyka została już dokonana i podana w zaświadczeniach lekarskich, co jednak nie przeczy dalszym możliwościom diagnostycznym, przy wykorzystaniu najnowocześniejszych metod i w warunkach najlepszego szpitala specjalistycznego w kraju.

W dalszej części odwołania Strona przywołała kilka orzeczeń Sądu Najwyższego oraz podkreśliła, że zależy jej na efektywnej pracy zawodowej do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego.

Do odwołania dołączono kserokopię zaświadczenie lekarskiego z 5 lutego 2020 r., w którym zawarto następujące stwierdzenie: „konieczność skorzystania z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia – po nim powrót do pracy – po zaplanowanym leczeniu (...) jest jak najbardziej możliwy”.

Pismem z 17 marca 2020 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) złożył odpowiedź na odwołanie Skarżącej, wnosząc o jego oddalenie.

W uzasadnieniu Prezes Sądu stwierdził, że podtrzymuje w całości stanowisko zawarte w pisemnych motywach zaskarżonej decyzji. W jego ocenie, zarzuty E. K. są niezasadne. W sprawie nie można było uznać, że dokumenty przedłożone przez Stronę wykazały spełnienie przesłanek dla pozytywnego

rozpatrzenia wniosku. Charakter urlopu dla poratowania zdrowia wymaga rozpoznania stanu chorobowego, jak i wdrożenia określonego sposobu leczenia, które jest realizowane w warunkach tego urlopu. Tymczasem w przypadku Skarżącej zabrakło wyraźnych stwierdzeń o charakterze medycznym, wskazujących na te okoliczności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie należało uwzględnić, choć nie wszystkie podniesione w nim argumenty zasługiwały na aprobatę.

Zgodnie z art. 93 w zw. z art. 151b § 3 p.u.s.p. urlopu dla poratowania zdrowia udziela referendarzowi prezes właściwego sądu apelacyjnego. W pozostałym zakresie przepisy dotyczące udzielenia takiego urlopu sędziemu stosuje się odpowiednio do referendarzy sądowych.

Na mocy art. 93 § 1 p.u.s.p. sędziemu można udzielić płatnego urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, jeżeli leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Przepis ten wymaga zatem kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek udzielenia urlopu: 1) urlop ma na celu przeprowadzenie zaleconego leczenia; 2) leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. Ustawodawca nie stawia w tym wypadku innych, bardziej szczegółowych warunków. Nie ma zatem znaczenia rodzaj choroby, jej przewlekłość, rokowania co do wyleczenia albo wcześniejsze przeprowadzenie określonego zabiegu czy leczenia, nie ma znaczenia również to, czy sędzia korzystał ze zwolnień lekarskich ani to, czy brak wskazanego leczenia skutkować będzie przerwami w służbie. Konstrukcja przepisu wskazuje jednak, że istotą urlopu dla poratowania zdrowia jest umożliwienie przejścia leczenia, które spowoduje, że stan zdrowia sędziego poprawi się, co umożliwi mu dalsze pełnienie służby.

Ustalenie spełnienia ww. przesłanek wymaga oparcia się na następującej procedurze. W pierwszej kolejności lekarz musi zalecić określone leczenie. Następnie konieczne jest ustalenie, czy leczenie to wymaga powstrzymania się od pełnienia służby. W dalszej konieczności należy ustalić długość koniecznego powstrzymania się od służby – z pewnością musi to być okres dłuższy niż

kilkudniowy, a zarazem nie może przekraczać 6 miesięcy, co pośrednio wynika z art. 93 § 2 p.u.s.p. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 15 marca 2018 r., III KRS 1/18, OSNP 2018, nr 9, poz. 131, z porównania różnych rozwiązań odnoszących się do instytucji urlopu dla poratowania zdrowia poszczególnych zawodów (np. nauczycieli, nauczycieli akademickich, pracowników NIK, policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej, Służby Więziennej, Państwowej Straży Pożarnej itd.) wynika, że wspólnym mianownikiem procedowania w tych sprawach jest orzeczenie lekarskie. Oparcie się na tym obiektywizującym elemencie powoduje, że wniosek o udzielenie urlopu inicjuje procedurę, w ramach której organ nie ma pełnej swobody decydowania o udzieleniu urlopu, lecz czyni to w pewnych dających się zweryfikować ramach. W konsekwencji, Minister Sprawiedliwości (prezes właściwego sądu apelacyjnego) z jednej strony nie może udzielić urlopu osobie, która nie przedstawi odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego, z drugiej strony jednak nie może w sposób uznaniowy odmówić udzielenia urlopu sędziemu (referendarzowi sądowemu), który zaświadczenie załączy. W takim wypadku Minister Sprawiedliwości (prezes właściwego sądu apelacyjnego) mógłby ewentualnie zlecić dalsze badania przez lekarzy specjalistów, celem weryfikacji potrzeby udzielenia urlopu. Tylko takie rozumienie art. 93 p.u.s.p. pozwala nadać odpowiedni sens odwołaniu do Sądu Najwyższego od decyzji odmownej.

Należy też dodać, że Sąd Najwyższy rozpoznając odwołanie nie działa instancyjnie, nie prowadzi postępowania dowodowego, ani go nie ponawia i nie poszerza. Tym samym jest związany ustalonym stanem faktycznym, a sprawę rozpoznaje w granicach odwołania. Wobec tego (argument z art. 398³ § 1 *in fine* ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1460 z późn. zm.; dalej: k.p.c.), odwołanie można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub też na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawą nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.; por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2019 r., I NO 12/19).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że decyzja Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) odmawiająca udzielenia Skarżącej płatnego urlopu dla poratowania zdrowia narusza prawo, wykraczając poza granice swobodnej oceny organu.

Jakkolwiek staranność wniosku (podania) Strony z 18 grudnia 2019 r., a także dalszych pism, nie wyłączając odwołań do Sądu Najwyższego, może budzić pewne wątpliwości (sama Skarżąca wskazuje, że przedłożony materiał nie miał kompleksowego charakteru ze względu na „ograniczoną pojemność skanera” – s. 2 odwołań), to jednak uznać należy, że zgromadzone dokumenty pozwalały na przyznanie jej płatnego urlopu na poratowanie zdrowia. W analizowanej sprawie Strona przedstawiła szereg dokumentów medycznych, z których wynika konieczność określonego leczenia w warunkach szpitalnych (w Światowym Centrum Słuchu w K.). Na wezwanie organu przedłożyła dalsze trzy zaświadczenia lekarskie, w których wprost stwierdzano, że udzielenie płatnego urlopu byłoby korzystne dla procesu leczenia, a jednocześnie dawałoby szansę na powrót Skarżącej do pracy. Przykładowo, w zaświadczeniu lekarskim MZ/L-1 z 13 stycznia 2020 r. podniesiono wprost, że E. K. „wymaga intensywnej rehabilitacji”, wskazane jest „wykorzystanie urlopu dla poratowania zdrowia”, co „po zastosowaniu leczenia rokuje powrót do zdrowia, do wykonywania obowiązków zawodowych” (k. 37 akt sądowych).

Ustalony stan faktyczny, którym związany jest Sąd Najwyższy, wskazuje zatem, że wypełniona została hipoteza art. 93 § 1 p.u.s.p. Leczenie ma na celu poprawę zdrowia chorego, nie musi to jednak oznaczać, że doprowadzi do pełnego wyleczenia. Sama perspektywa poprawy stanu zdrowia może być wystarczająca do uznania, że udzielenie urlopu celem przeprowadzenia leczenia jest zasadne. Z załączonej dokumentacji wynika, że Skarżąca ma określone dolegliwości oraz że wymagają one leczenia, a wcześniej dokończenia procesu diagnostyki, która w przypadku głuchoty może być procesem długotrwałym i złożonym. Tym bardziej zasadny jest wniosek, że leczenie jest uzasadnione i może poprawić stan zdrowia Strony na tyle, że stanie się zdolna do służby. Nie jest przesłanką negatywną udzielenia urlopu okoliczność, że leczenie będzie musiało być kontynuowane również po powrocie do służby. Nie może również wykluczać udzielenia urlopu to,

że zalecone leczenie ma charakter nieinwazyjny. O tym, czy określone leczenie wymaga powstrzymania się od służby, musi natomiast rozstrzygnąć opinia lekarza. Takie opinie w niniejszej sprawie zostały złożone.

Na koniec należy jeszcze wskazać, że do odwołania Skarżąca dołączyła kserokopię zaświadczenia lekarskiego z 5 lutego 2020 r., w którym zawarto następujące stwierdzenie: „konieczność skorzystania z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia – po nim powrót do pracy – po zaplanowanym leczeniu (...) jest jak najbardziej możliwy”. Jakkolwiek już wyżej ustalono, że przy rozstrzyganiu o legalności decyzji w sprawie odmowy udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, Sąd Najwyższy związany jest stanem faktycznym i prawnym z chwili wydania rozstrzygnięcia, to jednak przedłożone zaświadczenie lekarskie uprawdopodobnia zasadność przyznania Skarżącej wnioskowanego urlopu oraz stanowi nową okoliczność, którą należałoby wziąć pod uwagę przy rozstrzygnięciu wniosku. Podobnie jak zaświadczenia ze stycznia 2020 r. zawiera ono formułę dotyczącą zasadności (konieczności) skorzystania przez Stronę z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, a także swoistą „zapowiedź” wysokiego prawdopodobieństwa jej powrotu do pracy. Przyczynia się to do wzmocnienia argumentacji Skarżącej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) raz jeszcze dokona analizy dokumentacji medycznej przedłożonej przez referendarz E. K., w tym zaświadczenia lekarskiego z 5 lutego 2020 r. i po rozważeniu wszelkich okoliczności, rozstrzygnie o zasadności jej wniosku z 18 grudnia 2019 r.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 93 § 4 p.u.s.p. orzeczono jak w sentencji.